

Emancypacja kobiet contra episkopat

Zgrupowanie starych kawalerów "molestanskich" poniża i gnębi kobiety (jak zawsze) Napisane alfabetem który Polacy będą używać za 50 lat.

W amerykańskim filmie "Mój gracki ślub" (może nazywać się inaczej w innych krajach) ojciec, Grek, na wiadomość, że jego 30-letnia córka, wykształcona, ale jeszcze samotna panna ma romans z nieznanym mu mężczyzną popada w szal złości, zwątpienia, żalu i aby wylądować wszystkie negatywne uczucia krzyczy do rodziny: "Kiedy mówiłem, że kobieta nie powinna się kształcić, to nikt mnie nie słuchał, a teraz coona ma przyjaciela !!
Zwątpony i przerażony ojciec uważa, że źródłem wszelkiego zła dotykającego świat jest wykształcenie i wiedza kobiet!

Reżyser filmu, w zamierzony lub przypadkowy sposób, dotknął sedna społecznego problemu, z którym boryka się świat, a tym jest emancypacja kobiet.
Starszy ortodoksyjny ojciec, kościół tzn. zgrupowanie kawalerów ""molestanskich"" którzy sami przysięgli duchowi swojej "czystości seksualnej", sami brodząc w "brudzie", religijni ekstremiści wszelkiej męskości na całym świecie, przywłaszczają sobie prawo do decydowania o tym, czy kobieta ma prawo zażyć pigułkę, ubierać się jak sama chce, wyjść z zamazem za kogoś i kiedy chce, kształcić się w zawodzie który sama wybrała.

Emancypacja i wykształcenie kobiet straszy hegemonie "głupich" mężczyzn i "zagroza" ich "prawom" do "posiadania kobiet na własnych warunkach" i decydowania o ich losie.
KK w Polsce straszy Polaków "koncem świata, upadkiem naszej cywilizacji" jeśli kobieta będzie miała prawo do sztucznego zapłodnienia.
O takim, a nie innym zapłodnieniu powinna kobieta decydować sama, w porozumieniu i technicznej pomocy lekarzy.

Co w tym procesie mają do powiedzenia stetryczale dziadki z "episkopatu" jest trudno zrozumieć i uzasadnić w sposób logiczny.
Ale ten nielogiczny jest łatwo zrozumiały.
Już od zarania zmyślonego przez mężczyzn "stworzenia świata" kobieta, Ewa, była źródłem zła.

Biblijne bajdurzenia o wężu, kwaśnych jabłkach (małe rajske) są produktem myślenia głupich mężczyzn, ale celem ich jest kobieta obwiniana za wygnanie człowieka z "raju" i w konsekwencji wszystko zło na świecie.
Nawet fakt, że kobieta musi rodzić w bólu, a Wesołowski musi gwałcić dzieci to też Wina Ewy !

Meskie głupole obwiniali kobiety o wszystko zło, którego powodem byli oni sami.

Wśród głupich mężczyzn istnieje skala porównawcza jak: głupi, głupszy, jeszcze bardziej głupszy, Arcy głupi, Terlikowski, Rydzyk, i komplet biskupów. Arcy głupole tworzyli nawet stopnie i skale do których dopasowywali "winy" kobiet. A oto kilka z nich i ich oglupili autorzy:

1450-1750 r. - Okres polowania na czarownice. Straszliwymi torturami zamęczono setki tysięcy kobiet posądzanych o czary.

II w. - Święty Klemens z Aleksandrii pisał: "Każda kobieta powinna być przepelniona wstydem przez samo tylko myślenie, że jest kobietą".

X w. - Odo z Cluny głosi: "Obejmować kobietę to tak, jak obejmować wór gnoju..."

Szanowne Panie, idźcie do episkopatu i pozakładajcie im wór gnoju na ich wielebne lby
P O W O D Z E N I A !!!

Autor: zakrawarski

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl